

Borys Saadijewicz Eliaszewicz

Kienesy Eupatoryjskie

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 2(11), 9-12

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kienesy Eupatoryjskie

Znane nam budynki Kienes Eupatoryjskich powstały najpewniej w miejscu poprzedniej, skalnej kienesy podziemnej, zbudowanej na wzór najstarszej kienesy jerozolimskiej. Zamieszczone w Kalendarzu informacje podają, że Karaimi za panowania chanów tam odprawiali nabożeństwa, jako że nie mieli prawa odprawiać ich w świetle dziennym. Istniejące przez lata napisy, z których jeden widniał na belce stropowej nad ołtarzem Wielkiej Kienesy Zgromadzeń, a inne na nieistniejących już marmurowych płytkach nad wejściami do obu kienes, świadczyły o tym, że obecne świątynie zostały zbudowane po przyłączeniu Krymu do Rosji, czyli wówczas, gdy administracyjno-gospodarcze centrum karaimskie przeniesione zostało z Kale do Eupatorii.

W 1803 r. Karaimi uzyskali zgodę Cara Rosji Aleksandra I na podjęcie prac, które rozpoczęto w 1804 r. od budowy Wielkiej Kienesy Zgromadzeń (budowa została zakończona w roku 1807), a następnie Małej Kienesy,



Dziedziniec-korytarz

wybudowanej na miejscu dawniejszej, bardzo już zniszczonej. Prace przy Małej Kienesie zakończyły się w roku 1815. Pisał o tym 15 czerwca 1862 r. Taurydzki Karaimski Zarząd Duchowny: „W pierwszej części miasta, nieopodal zlikwidowanego później tureckiego meczetu chanów, w miejscu starej, dawnej kienesy, ze składek społecznych Kara-

imów przesiedlonych do miasta z innych miejsc i przy dużym zaangażowaniu Salomona Babowicza wybudowano w 1807 r. nowy gmach Wielkiej Kienesy. Następnie, dzięki staraniom Samuela Babowicza, w roku 1815 wybudowano na tym samym dziedzińcu drugą, mniejszą kienesę.”

Kienesy Eupatoryjskie mieszczą się przy ulicy Karaimskiej. Obie stoją naprzeciwko siebie, w głębi obszernego dziedzińca, skryte przed wzrokiem przechodniów. Wejście na dziedziniec chroni duża, ażurowa, żelazna brama w stylu renesansowym. Brama ta została zbudowana w roku 1900 r. na miejscu poprzedniej i, niestety, zupełnie nie koresponduje ona z niepowtarzalnym stylem świątyni i dziedzińca. Oprócz tego stare mniejsze wrota z kutego żelaza w pełni harmonizowały z całą zabudową, robiły duże wrażenie swoją wiekowością i oryginalnością architektoniczną przenosząc o kilka wieków wstecz szczególnie tych, którzy zbliżyli się ku nim po raz pierwszy.

Obie kienesy zbudowane zostały według planów i pod kierownictwem utalentowanego Karaima Samuela syna Nahamo Babowicza, który zmarł w podszłym wieku w roku 1847. Szczególną uwagę należy zwrócić na Wielką Kienesę Zgromadzeń, której oryginalność i wyjątkowość architektoniczno-artystyczna stawiają ją jako najlepszy wzorzec narodowej sztuki budowlanej Karaimów na Krymie i jeden z wyróżniających się pomników architektury światowej miary.

Kienesa ta, mimo niewielkich rozmiarów, prostego kształtu architektonicznego i nieskomplikowanej konstrukcji, jest niezwykle interesująca i pięknie zaprojektowana. Już u wejścia szczególnie czaru dodaje jej przepiękny portyk prowadzący do przedświątynnego dziedzińca wejściowego, nie występującego w innych świątyniach Eupatorii. Dziedziniec ma przygotować wchodzącego wiernego, zanim wejdzie on do samej świątyni, do nastroju modlitewnego. Wyłożony marmurowymi płytami dziedziniec dzieli się na trzy mniejsze, położone jeden za drugim i przypominające układem te, że Świątyni w Jerozolimie. Pierwszy od wrót do kolumnady nazywany jest *korytarzem*. Wieńczy go metalowa konstrukcja, po której pną się winorośle. Przy wejściu, dla obmycia rąk, wbudowana jest marmurowa fontanna. Po obu stronach korytarza, podobnie jak na trzecim dziedzińcu, ściany ozdobione są marmurowymi płytami służącymi jako tablice upamiętniające ważne wydarzenia w życiu społeczności karaimskiej. Są tam również płyty upamiętniające ludzi, którzy na różne sposoby służyli narodowi karaimskiemu. I tak pierwsza tablica przy wejściu poświęcona jest Benjaminowi Tongurowi, zmarłemu w 1894 r. Stworzył on we wsi Kara-Tobe szkołę rolniczą. Płyty te tworzą kronikę karaimską XIX wieku.

Drugi dziedziniec, w całości wyłożony białym marmurem, nazywany jest *dziedzińcem marmurowym* lub



Kolumnada portyku Wielkiej Kienesy

dziedzińcem-kolumnadą. Zaczyna się czterema kolumnami, których przedłużenie zlewa się w perspektywie z

marmurową kolumnadą portyku Wielkiej Kienesy. Tu na wschodniej ścianie rośnie rzadki, 200-letni egzemplarz winorośli. Jest ona żywym dowodem przeszłości i potwierdza sławę dawnych Karaimów jako najlepszych w kraju winiarzy i sadowników. W centrum dziedzińca, pomiędzy obiema kienesami stoi masywny, wysoki pomnik z białego marmuru w stylu późnego empire. Posta-



Dziedziniec-kolumnada

wiony został w roku 1851 na pamiątkę wizyty w kienesach w dniu 1 października 1825 r. Aleksandra I.

Po obu stronach dziedzińca, w ściany pomiędzy oknami, wmurowanych jest po pięć marmurowych płyt z wykutymi wersetami z Pisma. Słowa te recytowali przechodzący obok wierni.

Trzeci dziedziniec, to *dziedziniec oczekiwania*. Z trzech stron ograniczają go arkady z kolumnami. Po-



Dziedziniec oczekiwania

dobnie jak na pierwszym dziedzińcu ściany zdobią pamiątkowe płyty. Tu właśnie, przy dobrej pogodzie społeczność rozpoczynała modły, tu też podejmowano decyzje dotyczące społeczności. Przy brzydkiej pogodzie narady odbywały się w krytym pomieszczeniu, w obecnie zasklonym portyku Kienesy Zgromadzeń, nazywanego *azara*. W *azara* odbywały się również wybory, rozstrzygano spory i nieporozumienia. Było to też miejsce posiedzeń Sądu Duchownego nad tymi, którzy naru-

szali zasady wiary karaimskiej lub łamali święte narodowe tradycje.

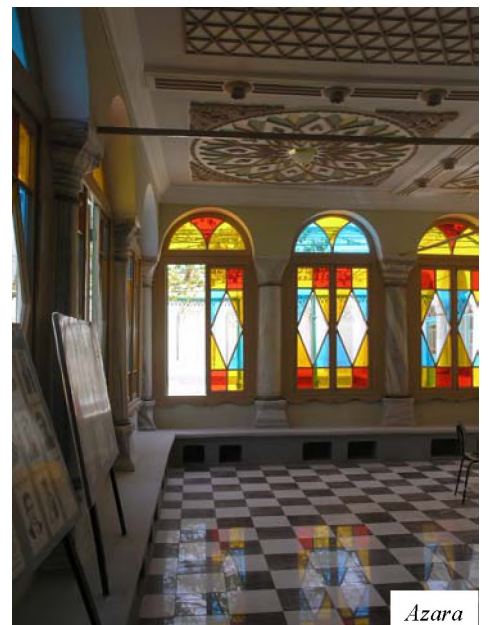
Wśród marmurowych płyt wokół *dziedzińca oczekiwania* zwracają uwagę dwie, zdobione dwugłowymi orłami. Na pierwszej z nich widzimy inicjały E II, P I i A I, została umieszczona tu w 1842 r. by upamiętnić przyłączenie w 1783 r. Krymu do Rosji. Zapisane są na niej imiona tych, którzy przewodzili dżymatowi w owym czasie. Byli to znany uczyony Izaak syn Salomona i znany działacz społeczny Beniamin syn Samuela Aga. O Beniaminie mówiono, że służył on przy ostatnim krymskim chanie Szahin Gireju. Był pierwszym ministrem i zarządcą mennicy, jak również jednym z dwunastu, którzy podpisali akt wyniesienia na tron Szahin Gireja.

Druga płyta, z inicjałami A I, N I i A II, upamiętnia zmarłego w 1855 r. pierwszego w Rosji oficjalnego hachama – Simę Salomonowicza Babowicza, znanego bardzo pod imieniem Hadzi-Aga.

Uwagę zwraca też płyta z widniejącymi w dolnej części narzędziami, upamiętniająca postać Samuela Kogena, który ufundował w roku 1895 karaimską szkołę rzemiosł z sześcioma dobrze wyposażonymi pracowniami specjalistycznymi.

Drzwi we wschodniej ścianie prowadzą do przylegającego *czarnego dziedzińca* Małej Kienesy oraz dawniej gęsto zasiedlonego przez Karaimów ślepego zaułka. Obok drzwi jest mała marmurowa fontanna dla obmycia rąk przed modlitwą. Opodal stoi na niewysokiej kolumnie zegar słoneczny.

Po zachodniej stronie *dziedzińca oczekiwania*, w połowie tylko wyłożonego marmurowymi płytami, pozostawione jest przejście pomiędzy kolumnadą, prowadzące do ogrodu na północnej stronie Kienesy Zgromadzeń. Nad połową dziedzińca rozciąga się winorośl. Za ogrodzeniem niewielka sześciokątna konstrukcja z ostro zwieńczoną kopułą. To altana służąca do obchodów jesiennych świąt *Chydzý Allaczychłarnyn*. Kształtem swym przypomina letnią jurkę koczowniczych narodów Krymu. Przed świętem boki altany zdobione są dywanami, nad którymi zawieszano warzywa, a sufit przyozdabiano owocami. Przez siedem kolejnych dni, po modlitwie zachodzą do niej wierni. W środku bło-



Azara

gosławione są zbiory, które potem rozdawane są dzieciom.

Z *dzielnica oczekiwania* prowadzi wejście do wyłożonego marmurem portyku Wielkiej Kienesy – *azara*. Portyk ten przylega do kienesy z północnej i częściowo wschodniej strony. Ma on 13 marmurowych kolumn, które u dołu i u góry opasane są brązowymi opaskami i połączone półkolistymi arkadami. Dawniej był otwarty, dziś jest zaszkłony, by chronić przed wilgocią stare rzeźbione artystycznie drewniane sufity, których autorstwo przypisywane jest znanemu karaimskiemu mistrzowi Kamburczuk Beniaminowi-aka. Sufity te pamiętają czasy chanów i przeniesione zostały tu ze starej kienesy. Wzdłuż



Już nie zielone drzwi

ścian stoją długie, kamienne ławy z góry wyłożone drewnem, a pod spodem mające wnęki na obuwie, które należy zdjąć przed wejściem do świątyni. W zachodniej części portyku jest niewielki magazynek, który jednocześnie służy jako miejsce rytualnego uboju.

Z zewnątrz Kienesy Zgromadzeń stanowi niewielki, stosunkowo wysoki, prostokątny budynek w mauretań-



Wielka Kienesy Zgromadzeń na Kale

skim stylu, z niewielkimi oknami u góry i dużymi, osłoniętymi kratami na dole. Cały budynek wzniesiony jest

z gładkiego, białego, inkernańskiego kamienia. Do świątyni prowadzą dwa wejścia z północnej i wschodniej strony. Ich półokrągłe, ostro zakończone arkady są zdobione delikatną rzeźbą w kamieniu. Do środka prowadzą zielone drzwi. Przy wschodnim wejściu po obydwu stronach widzimy dwie wysokie marmurowe płyty upamiętniające zwolnienie Karaimów w 1829 r. z obowiązku poboru do wojska.

Podstawą planu Kienesy Zgromadzeń była świątynia Salomona, rekonstrukcja której przedstawiona jest na belce stropowej nad ołtarzem. Kienesy jest również kopią najstarszej na Krymie Wielkiej Kienesy Zgromadzeń w Dżuft-Kale koło Bachczysaraju. Tyle, że ta ostatnia jest zdecydowanie mniejsza i mniej okazała.



Wielka Kienesy Zgromadzeń – wewnątrz

Wnętrze kienesy na planie długiego prostokąta podzielone jest na wzór Świątyni Jerozolimskiej na trzy części. Główna jej część – ołtarz (*ehal*), skierowana jest – podobnie jak u muzułmanów – na południe. Tu, w centrum południowej ściany, w niszy podobnej do szafy, przechowywane są, osłonięte zasłoną ołtarzową, zwoje Tory.

Nad ołtarzem w złotej aureoli tablice z dziesięciorgiem przykazań. Kolejne tablice z przykazaniami, już bez aureoli, powyżej pierwszych i po obu ich stronach. Przed zasłoną zapalana w czasie nabożeństwa lampa –



Babiniec – galeria dla kobiet

światło wieczne. Przy ołtarzu, na niewielkim podwyższeniu pokryty ozdobną materią postument ze świecznikami. Przed nim właśnie staje hazzan w trakcie odpra-

wiania nabożeństwa. Dwa dodatkowe postumenty poniżej, po obu stronach ołtarza, przy nich zwykle stoją hazzani, którzy nie prowadzą nabożeństwa.

Druga, największa część zajmuje centrum świątyni i podobnie jak część trzecia przeznaczona jest tylko dla mężczyzn, którzy dawniej w czasie pokłonów wcześniej klękali, a obecnie siedzą w ławach, rozstawionych w dwóch rzędach, w poprzek sali.

I w końcu trzecia część, która oddzielona jest arkadą w mauretańskim stylu podtrzymującą zasłonięty balkon dla kobiet. Część ta była przeznaczona dla starców, którzy ze względu na wiek nie mogli stać oraz dla osób w żałobie, zwyczajowo zajmujących ostatnie miejsca w tylnych ławach.

Powyżej, naprzeciw ołtarza znajduje się galeria w formie dwupoziomowego chóru dla zamężnych kobiet (dawniej niezamężne dziewczęta do kienesy nie chodziły). Posiada ona osobne wejście i oddzielny dziedziniec. Początkowo zasłonięta była gęstą siatką odgradzającą kobiety od wzroku mężczyzn, by ci nie rozpraszały się podczas modlitwy. Później siatkę siatkę zamieniono na szyby.

Wnętrze Kienesy Zgromadzeń początkowo nosiło charakter persko-arabski, jako że kultura materialna dawnych Karaimów ściśle związana była z tymi dwoma narodami, z którymi przez wieki sąsiedowali. Ściany, sufit i belki stropowe zdobione były misternymi, delikatnymi ornamentami. Podłoga wyściełana była perskimi dywanami i chodnikami. Ołtarz zdobiły przepiękne zasłony i kapy. Wiele z nich przywieziono ze zlikwidowanej, starożytnej kienesy w Damaszku. Bogate naczynia świątynne wykonano głównie z ręcznie kutego srebra. Ściany ozdobiono kinkietami i lampami, a z sufitu spływają piękne, kryształowe żyrandole.

Wszystkie wymienione przedmioty stanowiły dary od Karaimów. Szczególną uwagę należy zwrócić na wenecki żyrandol kwiatowy podarowany ponad sto lat temu przez jednego z wiemych – Mojsieja Szyszmana. Żyrandol ten, stworzony na przełomie wieków XVI i XVII w znanej włoskiej fabryce szkła w Murano, uchodzi za cud sztuki szklanej. Otoczony dziewięcioma żyrandolami rosyjskich mistrzów, z których najstarszy, przypominający kształtem choinkę, pochodzi z XVIII w., wisi w centrum i tworzy barwny bukiet cudnych kwiatów.

Niestety, świątynia ta ostatnimi czasy podlegała częstym przeróbkom i w pewnej mierze utraciła swój wyraz artystyczny. Ocalały jedynie fragmenty fresków. Stłuczono część tulipanów żyrandola kwiatowego, które potem zastąpiono podobnymi fragmentami innych lamp. Oprócz tego, wyraźnie widać wpływy sztuki cerkwi prawosławnej z jej umiłowaniem pozłoty. I tak ołtarz przy jednej z pierwszych przeróbek został upodobniony do ołtarzy cerkiewnych w stylu połowy XIX w. Później, drogie perskie dywany zastąpiono rosyjskimi, fabrycznymi, a cenne stare tkaniny z Damaszku – rosyjską bawełną i aksamitem.



W czasie obrony Sewastopola w 1855 r. Karańska Wielka Kienesy Zgromadzeń została zajęta przez Turków, a następnie zamieniona przez nich w arsenał. Garnizon miasta w tym czasie liczył jedynie 500 żołnierzy, którzy początkowo ze względu na swą małą liczebność

wycofali się, aby następnie przystąpić do ataku. Wtedy to najprawdopodobniej, w czasie ostrzału Eupatorii 5 lutego 1855 r., jedna z kul trafiła w górną część zachodniej ściany kienesy. I tam już pozostała, nie czyniąc dużej szkody. Później wydobyto ją, wprawiono w marmurową tablicę z okolicznościowym napisem i wstawiono ponownie w to samo miejsce. W tymże czasie dla wzmocnienia budynku dobudowano trzy przypory: jed-



Wnętrze Małej Kienesy

ną na południowej ścianie i dwie na zachodniej, niedaleko od wejścia do części dla kobiet. W takim właśnie stanie jest dziś karańska Wielka Kienesy Zgromadzeń. Nie bacząc na wszystkie dokonane w niej zmiany, w dalszym ciągu stanowi bardzo interesujący obiekt.

Mała Kienesy, z zaszkłonym portykiem opartym na sześciu marmurowych kolumnach, wybudowana była na podobieństwo Kienesy Zgromadzeń, lecz w zdecydowanie uboższej formie. W trakcie wielu przeróbek została mocno zmieniona. Z pierwotnego wystroju pozostała nienaruszona arkada i w tylnej części stary, pięknie rzeźbiony, dębowy sufit, niestety pokryty farbą. Z dwóch wiszących żyrandoli szczególną uwagę zwraca, umieszczony centralnie, wenecki, kryształowy żyrandol z drobnego litego szkła. Przedstawia on bukiet delikatnych cienkich lili, zdobionych u dołu kiściami winogron. Pochodzi on z pierwszej połowy XVIII w. Drugi, z tzw. piórami i wiszącymi leżkami, został wykonany w Rosji w drugiej połowie XVIII w. Poza tym Mała Kienesy z jednopoziomowym balkonem – mimo, że skromniejsza – jest bardzo podobna do Wielkiej Kienesy Zgromadzeń.

Eupatoria, 1928 rok.

Borys Saadijewicz Eliaszewicz